

POŁOŻENIE GEOPOLITYCZNE RZECZYPOSPOLITEJ W LATACH 1918-1939 ORAZ 1989-2009. PRÓBA PORÓWNIANIA¹

W kontekście historycznym położenie geopolityczne Polski można rozpatrywać w trzech odrębnie pojmowanych przestrzeniach. Pierwszą z nich jest Europa, która jest pojęciem przestrzennie niejednoznacznym. Drugą jest ta część kontynentu, w której żyjemy. Możemy ją pojmować jako strefę przesmyku (przewężenia) pomiędzy daleko wysuniętymi na wschód zatokami Atlantyku (morzami Adriatyckim, Bałtyckim i Czarnym), lub jako zwarty, zamknięty geograficznie trzon Europy, Międzymorze² – lądowymi i morskimi drogami otwarty na wszystkie strony świata. Trzecią przestrzenią jest makroregion Niżu Europejskiego. Dzieje Polski rozwijały się w Europie i zawsze mieściły się w ramach układów istniejących na owym Niżu. Na przestrzeni wieków poszerzał się horyzont geopolityczny Polski, a decydujące znaczenie dla jej losów zaczęły posiadać układy obejmujące całą Europę, a następnie układy o charakterze globalnym³.

W roku 1918 w wyniku korzystnej koniunktury geopolitycznej na arenie dziejowej pojawił się ponownie polski ośrodek siły, powstały w Europie Środkowowschodniej, który dziś nazywamy Drugą Rzeczpospolitą⁴. Wraz z klęską carskiej Rosji i wilhelmińskich Niemiec⁵ zwycięskie mocarstwa, a zwłaszcza Francja, były zainteresowane, aby pomiędzy tymi ośrodkami siły powstało państwo zagradzające drogę rozszerzaniu się na zachód rewolucji bolszewickiej i zapobiegające wskrzeszeniu niemieckich planów zdominowania Europy Środkowowschodniej. Wojna domowa w Rosji w latach 1917-1921 oraz wewnętrzne osłabienie Niemiec nie pozwalały obu tym państwom na skuteczne przeciwstawienie się procesowi „reaktywacji” państwa polskiego oraz kształtowania jego granic. Przez kilka lat Rzeczpospolita, powstająca jako państwo oparte na idei narodowej, choć z wielonarodowym składem ludności, utrzymywała równowagę sił z potężnymi sąsiadami. Jednak plany szerszej ekspansji, rozszerzenia granic

¹ Podstawowe tezy zawarte w tekście są rozwinięciem i uzupełnieniem zaprezentowanych po raz pierwszy przez autora na konferencji *Druga i trzecia niepodległość. Bilans 20 lat*, która odbyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim w dniach 28-29 września 2009 roku.

² Na temat kształtowania się państw w regionie Międzymorza zobacz szerzej w: L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza*, Warszawa 2008.

³ Tegoż, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 567-568.

⁴ Por. J. Holzer, *Polska w nowej sytuacji geopolitycznej ostatniego dziesięciolecia*, „Studia Polityczne” nr 12/2001, s. 34-35.

⁵ Ważnym elementem w procesie odzyskiwania niepodległości przez Polskę był fakt, że zaborcy wystąpili w I wojnie światowej zbrojnie przeciwko sobie, co w konsekwencji spowodowało brak ich współdziałania w tłumieniu dążeń narodowyzwoleńczych Polaków. Zniknął element dwustronnego zagrożenia wobec Polski. Por. L. Moczulski, *Polska pomiędzy Niemcami a Rosją mit geopolityczny a rzeczywistość*, [w:] *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. nauk. P. Eberhardt, Warszawa 2008, s. 75. Na temat kwestii polskiej w I wojnie światowej zobacz w: J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918*, Warszawa 2005, s. 763-769.

zachodnich, czy uzyskania wpływu na tworzenie się niepodległych państw na wschód od Polski, przekraczały jej możliwości. Sytuacja, która zaistniała bezpośrednio po Wielkiej Wojnie miała tymczasowy charakter. Dopóki państwa odwoływały się do idei narodowej a Europa była kontynentem konfliktów narodowych, zwłaszcza pomiędzy sąsiadami, dopóty Polsce groziło zdominowanie przez Rosję bądź Niemcy. W miarę odbudowy niemieckiej, a także budowy radzieckiej mocarstwowości coraz wyraźniej rysowały się niebezpieczeństwa płynące dla Rzeczypospolitej. Nie była im w stanie zapobiec koncepcja balansowania Polski między Rosją a Niemcami, albowiem mogła ona dawać pozytywne rezultaty tylko w sytuacji, gdy oba mocarstwa dzieliłby ostry konflikt i zarazem żadne z nich nie osiągałoby decydującej przewagi nad drugim⁶.

Granice Polski, ukształtowane na mocy postanowień wersalskich i ryskich, zostały ostatecznie uznane w marcu 1923 roku⁷. Mimo dość dużego, jak na warunki europejskie, obszaru i potencjału demograficznego (odpowiednio w 1939 r. 389,7 tys. km²⁸ i 35 milionów mieszkańców⁹) jego położenie od początku było geostrategiczne niekorzystne, państwo to było bowiem usytuowane pomiędzy niemieckim i radzieckim ośrodkiem siły. W sposób zasadniczy determinowało to politykę zagraniczną Rzeczypospolitej i stanowiło bezpośrednie zagrożenie jej bytu. Z geostrategicznego punktu widzenia należy ponadto zwrócić uwagę na pruski ośrodek siły¹⁰, wielowiekowy element wywierania nacisku na Polskę.

Po ostatecznym ukształtowaniu granic Polska międzywojenna graniczyła z następującymi sąsiadami: Niemcami, Czechosłowacją, Rumunią, ZSRR, Litwą, Łotwą (od 1939 r. również Węgrami¹¹). Całkowita długość granic wynosiła 5529 km. Długość granic z poszczególnymi państwami wynosiła (w km): z Niemcami – 1912, Czechosłowacją – 984, Łotwą – 109, Rumunią – 349, Węgrami – 277¹², Litwą – 507, Wolnym Miastem Gdańskiem – 121 i Związkiem Radzieckim – 1412¹³. Z prostej analizy linii granic II RP wynikają następujące fakty: brak granic

⁶ J. Holzer, *Polska w nowej sytuacji...*, s. 34-35.

⁷ Granice Drugiej Rzeczypospolitej zostały ustalone poprzez: Traktat wersalski, Traktat ryski, Traktat w Saint-Germain, Traktat w Trianon oraz rozstrzygnięcia miedzysojusznicy Rady Ambasadorów (w odniesieniu do granicy Polski z Czechosłowacją na Śląsku Cieszyńskim i granicy z Litwą). W 1921 roku w następstwie traktatu wersalskiego, wyników plebiscytu i trzech powstań śląskich do Polski przyłączono wschodnią część Górnego Śląska. W 1920 r. w przygotowaniach plebiscytu Sejm RR ustanowił autonomiczne województwo śląskie. W marcu 1922 r. na prośbę Litwy Środkowej państwo to zostało włączone do Polski jako kolejne województwo. Dnia 14 marca 1923 r. Rada Ambasadorów uznała przynależność wschodniej Galicji do Polski. Zob. w: P. Eberhard, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Lublin 2004, s. 127.

⁸ Zob. Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 50-51.

⁹ Por. *tamże*, s. 54.

¹⁰ Przez pruski ośrodek siły rozumie się tutaj obszar tzw. Prus Wschodnich, eksklawę niemiecką graniczącą z Rzeczpospolitą od północnego-wschodu.

¹¹ W marcu 1939 roku za zgodą niemiecką dokonano węgierskiej okupacji Zakarpacia. Węgierskie oddziały osiągnęły wysokość granic historycznych i na znacznym odcinku przywrócono tysiącletnią granicę polsko-węgierską, co spotkało się z pozytywnym przyjęciem w obydwu państwach. J. Sallai, *Gorąca Jesień. Granica węgiersko-polska w 1939 roku*, „Geopolityka” nr 1(2)/2009, s. 134-135.

¹² *Historia Polski w liczbach. Ludność. Terytorium*, red. nauk. A. Jezierski, Warszawa 1994, s. 133, tabl. 113.

¹³ Por. Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 51.

naturalnych (poza niewielkim odcinkiem na pld.-wsch.), zbyt długa i nieregularna granica z Niemcami¹⁴, zbyt mały dostęp do morza (przez korytarz będący przedmiotem roszczeń terytorialnych)¹⁵, kwestia Prus Wschodnich¹⁶.

O położeniu geopolitycznym danego państwa nie decyduje tylko samo położenie i granice, lecz również miejsce, jakie zajmuje dany kraj w skomplikowanym układzie sojuszy międzynarodowych. Jeżeli chodzi o Polskę międzywojenną możemy wysunąć w tej materii następujące wnioski: brak wyraźnych sojuszników wśród sąsiadów II Rzeczypospolitej (za wyjątkiem Rumunii¹⁷), sojusze militarno-polityczne z państwami znacznie odległymi od Polski (z Francją¹⁸, a później z Wielką Brytanią¹⁹), brak członkostwa w międzynarodowej organizacji mogącej realnie zabezpieczyć interesy państwowe²⁰, gdyż Ligę Narodów trudno uznać za

¹⁴ Do podobnych wniosków środowisko polskich uczonych doszło już w latach 20. XX wieku: „[...] należy zauważyć, że granica zachodnia nie oddziela wyraźnie Polski od Niemiec i nie ochrania jej militarnie. Obronne z natury linie Odry, Baryczy leżą poza Polską a linja Noteci stanowi sama granicę. Granica zachodnia nie jest strategicznie korzystna. Wprawdzie Wielkopolska wysuwa się lekkim łukiem w ziemie niemieckie, ale objęta jest jak obcęgami Śląskiem i Pomorzem. Szczególnie groźna jest możliwość odcięcia półwyspu pomorskiego od reszty Polski na linii Bytowo-Gdańsk. Nadto granica zachodnia jest szczególnie długa i już przez to samo trudna do obrony. Nie przedstawia wprawdzie dzięki doskonałej sieci dróg wszelkiego rodzaju, żadnych przeszkód komunikacyjnych, ale z powodu nieściśłego zastosowania zasady etnograficznej (np. na Śląsku), nie może uchodzić za granicę, wyraźnie dzielącą oba państwa i oba narody od siebie. Nie uwzględnia też, jak należy interesów gospodarczych”. S. Pawłowski, J. S. Bystroń, A. Peretiatkowicz, *Polska współczesna*, Lwów 1928; cyt. za: P. Eberhard, *Polska i jej granice...*, s. 129-130.

¹⁵ W dwudziestoleciu międzywojennym problematyką dostępu Polski do morza szeroko zajmował się Instytut Bałtycki, powołany w 1925 r. w Toruniu. Dorobek naukowy tej organizacji wynosił łącznie ok. 500 pozycji. W 1927 roku pojawiła się pierwsza książka H. Bagińskiego poświęcona dostępowi Polski do morza. Zob. w: P. Eberhard, *Polska i jej granice...*, s. 153-154.

¹⁶ Czolowi geografowie polscy (m.in. S. Srokowski, W. Wakar) wielokrotnie twierdzili, że istnienie Prus Wschodnich stanowi największe zagrożenie dla przyszłości Polski. Zob. w: P. Eberhard, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Lublin 2004, s. 155. Ostatnio na temat niekorzystnego charakteru polskiej granicy zachodniej po I wojnie światowej pisał m.in. Tomasz Otręba. Por. tegoż, *Punkty zwrotne dziejów Polski XX wieku*, [w:] *Problematyka geopolityczna...*, s. 92.

¹⁷ Sojusz polsko-rumuński zawarto 3 marca 1921 r. Zob. w: J. Lityński, *Porównanie sytuacji geopolitycznej Polski w latach trzydziestych z sytuacją obecną*, [w:] *Obrona Polski dziś i jutro*, red. nauk. A. Targowski, Warszawa 1993, s. 117; Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 471.

¹⁸ Francja była najważniejszym sojusznikiem Polski okresu międzywojennego od 1921 roku. Por. Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 470-471.

¹⁹ O początkach sojuszu polsko-brytyjskim możemy mówić dopiero od wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka w Londynie 6 kwietnia 1939 roku. Zob. J. Lityński, *Porównanie sytuacji geopolitycznej Polski w latach trzydziestych z sytuacją obecną*, [w:] *Obrona Polski dziś...*, s. 138. Formalny sojusz został zawarty między tymi państwami 25 sierpnia 1939 roku. Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 490.

²⁰ M.in. spór polsko-czechosłowacki uniemożliwił przystąpienie II RP do tzw. Małej Ententy, organizacji zrzeszającej kraje Europy Środkowej i Południowej. Por. J. Stefanowicz, *Rzeczypospolitej Pole Bezpieczeństwa*, Warszawa 1993, s. 20-25. Kolejną inicjatywą zmierzającą z kolei do integracji państw basenu Morza Bałtyckiego był projekt tzw. Związku Bałtyckiego, w którego skład wchodziłaby Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa i Polska. Jednak stałe napięcie na linii Warszawa-Kowno oraz zdystansowanie się Finlandii uśmierciło w zarodku tą inicjatywę. Zob. szerzej. P. Lossowski, *Geopolityczne dylematy stosunków Polski i innych państw bałtyckich*, [w:] *Problematyka geopolityczna...*, s. 105-120. Zob. też: Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 471-472.

tego typu organ, zważywszy na nieudolność w rozwiązywaniu kryzysów²¹ oraz obecność w niej również państw – potencjalnych agresorów (Niemiec i ZSRR), brak silnej integracji gospodarczej z jakąkolwiek organizacją, bądź trwałego sojuszu ekonomicznego, mogącego być podstawą do wspólnoty interesów z innymi państwami. W wyniku faktycznego wcielenia w życie geopolitycznych koncepcji teoretycznych Karla Haushofera²² doszło do sojuszu niemiecko-radzieckiego, który przyczynił się do unicestwienia w 1939 roku polskiego ośrodka siły²³.

Podstawowe wnioski płynące z analizy położenia geopolitycznego II Rzeczypospolitej to: niekorzystne linie granic oraz osamotnienie na arenie międzynarodowej, zarówno w sensie polityczno-militarnym, jak i gospodarczym. Możemy do tego dodać obecność licznych mniejszości narodowych, jako zmiennego czynnika geopolitycznego. Powyższe rozważania prowadzą do Konkluzji, iż sytuacja geopolityczna Polski w okresie 1918-1939 była niekorzystna i trudna do ewentualnej „naprawy”.

Przejdźmy teraz do analizy położenia geopolitycznego III RP. Jest to państwo powstałe w Europie Środkowej w sensie politycznym w 1989 r., w sensie geograficznym zaś kontynuator Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Granice Polski Ludowej zostały ukształtowane w roku 1945, na mocy postanowień jałtańsko-poczdamskich i potwierdzone w kolejnych latach. Polski ośrodek siły jest podmiotem geopolitycznym o obszarze 312 685 km², (bez morskich wód wewnętrznych i wód terytorialnych), zamieszkałym przez około 38,2 mln ludzi²⁴. Rozciąga się pomiędzy najważniejszymi przewężeniami kontynentu europejskiego: bałtycko-adriatyckim, liczącym ok. 950 km szerokości oraz bałtycko czarnomorskim – ok. 1200 km. Północna część przesmyku bałtycko-adriatyckiego przechodzi przez zachodnią część terytorium Polski. Przez ten obszar biegnie m.in. najkrótsza droga łącząca port w Szczecinie z Pragą i Wiedniem. Ten pasaż na linii Odry i Nysy Łużyckiej posiada duże znaczenie wojskowe z uwagi na odchylenie Sudetów i pasma Rudaw w kierunku północnym oraz wcięcie Morza Bałtyckiego głęboko w ląd. Nizinna część przewężenia ma zaledwie 400 km szerokości. Tędy przechodzą główne szlaki komunikacyjne łączące Europę zachodnią i wschodnią. Południe obu pasaży stanowią góry, północ – wybrzeże Morza Bałtyckiego, na południe od którego rozciągają się łatwo przejezdne niziny Środkowo- i Wschodnioeuropejskie. Ogólna długość granic III Rzeczypospolitej wynosi 3544 km. Jeśli chodzi o granice naturalne to można wyróżnić granicę morską o długości 528 km (14,9% całkowitej długości granic) oraz granicę górską, biegnącą wzdłuż Sudetów i Karpat, która liczy 1050 km (29,7%). Granica fizjograficzna biegnąca

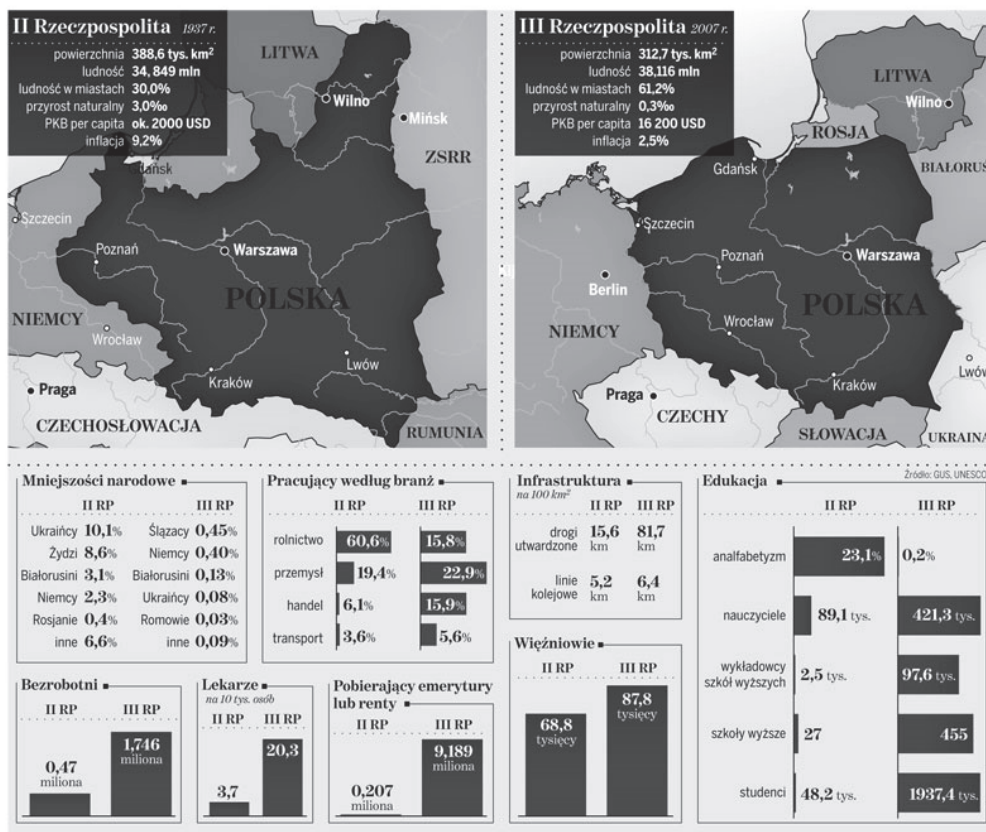
²¹ Zob. H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001, s. 96-100.

²² Na temat koncepcji teoretycznych K. Haushofera zobacz szerzej w: J. Macała, *Nieco zapomniany Karl Haushofer*, „Geopolityka” nr 1(1)/2008, s. 73.

²³ L. Sykulski, *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2009, s. 87. Na temat układu Ribbentrop-Mołotow zob. w: Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 489-490.

²⁴ Na temat struktury ludnościowej obecnej Polski zob.: P. Eberhardt, *Struktura narodowościowa ludności Polski*, „Roczniki Nauk Społecznych”, T. XXXVI, zeszyt 1 – 2008, s. 143-167.

wzdłuż rzek, osiąga długość 1285 km (36,2%). Pozostała długość granic, wynosząca 681 km (19,2%), jest granicą sztuczną²⁵.



Ryc.1. Podstawowe danych statystycznych II i III RP w tygodniku „Wprost”
 Źródło: „Wprost” nr 46/2008 (1351)

²⁵ L. Sykulski, *Geopolityka. Słownik...*, s. 75.

Trzecia RP wyłoniła się z zimnowojennego ładu geopolitycznego, granicząc początkowo z Czechosłowacją, Niemcami Wschodnimi i Związkiem Radzieckim. W wyniku przemian politycznych w latach 1989-1993 trzech sąsiadów zamieniła na siedmiu. Jak pisze wybitny polski geograf Marcin Rościszewski:

„Prawdopodobnie mało jest w historii przykładów, ażeby jeden kraj [...] w ciągu około 1300 dni zmienił na swoich granicach wszystkich sąsiadów, przy czym ich liczba wzrosła z 3 do 7. Ten swoisty fenomen historyczny długo będzie przedmiotem studiów i analiz. W rzeczywistości dotyczy on nie tylko samej Polski, lecz także krajów, które z nią sąsiadują. Mamy tu do czynienia z procesem, którego skutków nie jesteśmy jeszcze w stanie przewidzieć”²⁶.

Po zjednoczeniu Niemiec po zachodniej stronie granicy Polski istnieje Republika Federalna Niemiec. Na południu powstały dwa państwa: Republika Czeska i Republika Słowacka. Największe jednak zmiany miały miejsce po wschodniej stronie granicy. Po rozpadzie Związku Radzieckiego powstały tam suwerenne państwa: Ukraina, Białoruś i Litwa²⁷. Każde z nich znajduje się w innej sytuacji i przyjęło inne priorytety polityczne. Siódmym sąsiadem Polski została eksklawa kaliningradzka, integralna część Federacji Rosyjskiej. Położenie geopolityczne obecnej Polski w niczym więc nie przypomina roli, jaką odgrywała na mapie politycznej Europy Polska Rzeczpospolita Ludowa, należąca do obozu państw socjalistycznych. Po upadku komunizmu w tej części Europy ukształtowała się nowa rzeczywistość polityczna, ekonomiczna i społeczna²⁸. Długość granic III RP z poszczególnymi państwami wynosi odpowiedni (w km): z Niemcami – 467, Czechami – 786 Słowacją – 518, Ukrainą – 526, Białorusią – 407, Litwą – 102 oraz Rosją – 210²⁹. Z analizy owych granic wynikają następujące fakty: dominacja granic naturalnych (góry, rzeki), długa granica morska (ponad 500 km), granice regularne, równoleżnikowe i południkowe.

Jeżeli chodzi o kwestie sojuszy multilateralnych to Polska od 1999 roku jest członkiem Paktu Północnoatlantyckiego, a od 2004 r. Unii Europejskiej. Obecni sojusznicy są zachodnimi i południowymi sąsiadami Polski (wyjątek stanowi Litwa, jako sojusznik – sąsiad na północnym-wschodzie). Wymienione organizacje jawią się jako bardziej efektywne niżli międzywojenna Liga Narodów i, co za tym idzie, mogące mieć realny wpływ na rozwiązywanie problemów międzynarodowych. Brak natomiast sojuszy ze wschodnimi sąsiadami, w tym z dwoma państwami z którymi Rzeczpospolita utrzymuje dość „chłodne” stosunki, czyli z Rosją i Białorusią.

Z powyższej analizy położenia geopolitycznego w jakim znajduje się obecna Polska wypływają następujące wnioski o charakterze pozytywnym: korzystna linia

²⁶ M. Rościszewski, *Polska i jej uwarunkowania geograficzno-polityczne*, [w:] *Geografia polityczna*, red. nauk. M. Rościszewski, Warszawa 1993, s. 61-62; cyt. za: P. Eberhard, *Polska i jej granice...*, s. 263.

²⁷ Na temat traktatów Polski z nowopowstałymi państwami po rozpadzie ZSRR zobacz szerzej w: J. Kukulka, *Traktaty sąsiedzkie Polski Odrodzonej*, Wrocław 1998, s. 82-87 i 90-105. Na terenie b. ZSRR powstała Wspólnota Niepodległych Państw. Zob. też: J. Stefanowicz, *Rzeczypospolitej Pole Bezpieczeństwa*, Warszawa 1993, s. 69-72.

²⁸ P. Eberhard, *Polska i jej granice...*, s. 259.

²⁹ L. Sykulski, *Geopolityka. Słownik...*, s. 75.

granic, sojusze z państwami – sąsiadami Polski oraz szeroki dostęp do morza. Negatywnym aspektem jest zależność energetyczna od państw nie będących sojusznikami Rzeczypospolitej (bezpośrednia zależność od Rosji, pośrednia od Białorusi i Ukrainy, przez których terytorium płynie do Polski ropa naftowa i gaz ziemny z Federacji Rosyjskiej). Reasumując, sytuacja geopolityczna III RP jest w miarę korzystna. Jeżeli możemy pokusić się o pewne postulaty to będą nimi: dywersyfikacja węglowodorów³⁰, osłabiająca zależność od Rosji oraz umocnienie współpracy w ramach NATO i Unii Europejskiej.

Przechodząc do ostatecznych wniosków, płynących z powyższych rozważań, położenie geopolityczne III RP jawi się jako znacznie korzystniejsze, niż jej międzywojennej poprzedniczki³¹. Zdecydowanie korzystniejsze są linie granic politycznych, mniej rozciągnięte i bardziej oparte na naturalnych granicach. Kolejnym plusem jest praktyczny brak obecności znacznie większej mniejszości narodowych na terytorium współczesnej Polski, co minimalizuje ewentualne próby separatystyczne oraz rewindykacyjne ze strony państw ościennych. Obecność Polski w strukturach euroatlantyckich znacznie silniej gwarantuje jej bezpieczeństwo, niż obecność Polski w Lidze Narodów, czy jej sojusze z demokracjami Zachodu. Wschodnia granica Polski jest granicą zachodniej cywilizacji³² i przez to jest niezwykle istotna dla sojuszników z NATO i Unii Europejskiej, w interesie których leży jej obrona³³. Kolejnym plusem w sytuacji geopolitycznej III Rzeczypospolitej, w porównaniu do jej międzywojennej poprzedniczki, są w miarę stabilne systemy polityczne jej sąsiadów i brak wyraźnych dążeń ekspansjonistycznych z ich strony. Stanowi to całkowite przeciwieństwo sytuacji Polski sprzed II wojny światowej, która po rozpadzie Czechosłowacji nie graniczyła z żadnym poważnym ośrodkiem siły, w którym władzę sprawowałyby siły demokratyczne. Jedynym zagrożeniem, na które nie była narażona polska międzywojenna, jest znaczne uzależnienie od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego, surowców, których znaczenie wzrosło w ostatnim półwieczu. Owocna współpraca ekonomiczna ze wszystkimi sąsiadami każe nam jednak pokładać nadzieję w dalszym umacnianiu bezpieczeństwa narodowego III Rzeczypospolitej.

³⁰ Na temat problemu dywersyfikacji dostaw do Polski ropy naftowej i gazu ziemnego zobacz szerzej w: W. St. Michałowski, *Służby w rurach*, Warszawa 2007.

³¹ Por. J. Holzer, *Polska w nowej sytuacji...*, s. 38-39.

³² Rzecz jasna po dołączeniu krajów bałtyckich do struktur euroatlantyckich granica wpływów Europy Zachodniej uległa jeszcze dalszemu przesunięciu na wschód. Andrzej Piskozub wskazuje ponadto na fakt, że: „Po tym jak Bałtowie – Litwa i Łotwa – znalazły się zarówno w Unii Europejskiej, jak i w NATO, teren objęty polską polityką wschodnią skurczył się już tylko do obu wschodnich sąsiadów Polski: Ukrainy i Białorusi. Kiedy i one obie znajdują się w strukturach euroatlantyckich, zadanie polskiej polityki wschodniej zostanie dopełnione: całe terytorium dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów będzie wówczas zintegrowane z Zachodem”. A. Piskozub, *Wspólnota cywilizacyjna mieszkańców Europy środkowo-wschodniej*, [w:] *Problematyka geopolityczna...*, s. 209-210.

³³ Jak podkreśla A. Z. Kamiński: „Rozszerzenie NATO i UE oznacza najbardziej przełomowe od stuleci otwarcie się świata zachodniego na Polskę. Wchodząc do obu tych układów instytucjonalnych, Polska staje się integralną częścią Zachodu”. Tegoż, *Geopolityka Europy Środkowo-Wschodniej*, „Obóz” nr 32/ 1997, s. 54.

Do Polski będzie należała odpowiedź na pytanie, czy właściwe z jej punktu widzenia jest utrzymywanie geopolitycznego zjawiska Europy Środkowej, czy traktować ją należy wyłącznie jako relikwyt czasów wersalskich³⁴. Odtworzenie tego regionu geopolitycznego po 1989 roku było fenomenem tymczasowym, w oczekiwaniu na objęcie go procesami rozszerzenia instytucji polityczno-wojskowych i polityczno-gospodarczych cywilizacji zachodniej. Wzloty i upadki współpracy wyszechradzkiej, które nie uczyniły z niej „drugiego Beneluxu”, skromne efekty istnienia Środkowoeuropejskiej Strefy Wolnego Handlu (CEFTA) – ograniczone ze względu na niewielką skalę rynków i użyteczne tylko w perspektywie wejścia jej członków do Wspólnoty Europejskiej, letarg inicjatywy Środkowoeuropejskiej (ISE), której jedynym wspólnym mianownikiem było położenie jej państw pomiędzy państwami Unii Europejskiej a Rosją, dowiodły braku miejsca na istnienie takiego subregionu. Sama Europa Środkowa jest zbyt mała, aby istnieć samodzielnie oraz za słaba gospodarczo, aby tworzyć „siłę przyciągania”. Jeśli może ona stanowić potencjalnie serce kontynentu, swoisty *Heartland* Johna Halforda Mackindera³⁵, to tylko w warunkach ujęcia jej w ramy silniejszego podmiotu geopolitycznego, jakim jest Unia Europejska. Można się zastanawiać nad formułą współdziałania subregionu wewnątrz UE, jako współpracy wzmocnionej, czy nawet zinstytucjonalizowanej wzorem Beneluxu, nie zmienia to jednak faktu, że w interesie Polski leży jej pełna identyfikacja geopolityczna w ramach struktur euroatlantyckich³⁶.

Autor pragnie przychylić się do opinii Jerzego Holzera, który twierdzi, że:

„Nie ma końca historii, także w naszych czasach sukcesów (choć nie ostatecznych zwycięstw) praw człowieka, praworządności, parlamentarnej demokracji, gospodarki rynkowej. Nie dowiemy się tego, co przyszłość nam niesie, przez prostą ekstrapolację opartą na wskaźnikach przemian ostatniego dziesięciolecia. Historyk, który pragnie być zarazem badaczem polityki czy geopolityki, stwierdzi jednak, że Polska znalazła się w warunkach dogodnych, bezpiecznych i rokujących szansę na sukcesy. To bardzo wiele jak na ostatnie trzy stulecia”³⁷.

Po raz pierwszy bowiem od ponad trzech stuleci Polska znalazła się w dogodnym dla siebie położeniu geopolitycznym. Europa znajduje się w trakcie kolejnych przemian, które stwarzają Rzeczypospolitej historyczną szansę. Polacy czynnie angażują się w proces współtworzenia nowego oblicza kontynentu, przyczyniając się do powstania układu warunków zmieniających w sposób zasadniczy sytuację geopolityczną w Europie. Można to osiągnąć poprzez Konsekwentne przeciwdziałanie nowym podziałom na kontynencie i promowanie wszelkich, opartych na partnerstwie, form współpracy. Rozszerzenie Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej oznaczało najbardziej przełomowe od

³⁴ Por. J. Stefanowicz, *Rzeczypospolitej Pole...*, s. 18-20.

³⁵ Na temat koncepcji *Heartlandu* J. H. Mackindera zob. m.in. w: T. Klin, *Wizje ładu międzynarodowego w niemieckiej i anglosaskiej myśli geopolitycznej w okresie II wojny światowej*, Toruń 2008, s. 194-211.

³⁶ T. Orłowski, *Geopolityka Polska*, [w:] C. Jean, *Geopolityka*, Wrocław 2003, s. 380-382.

³⁷ J. Holzer, *Polska w nowej sytuacji...*, s. 38-39.

stuleci otwarcie się zachodniego świata na Polskę. Wstępując do obu tych organizacji Polska stała się integralną częścią Zachodu³⁸.

SUMMARY

THE REPUBLIC GEOPOLITICAL POSITION IN YEARS: 1918-1939 AND 1989-2009. COMPARISON TEST

The geopolitical position of III Polish Republic appears as a more profitable, than her interwar predecessor. More lucrative are the lines of political borders, less stretched and more bases on natural borders. The next plus is the practical lack of presence much nations minorities on Poland present territory, which minimalizes the possible seperatistic tests and repossession from neighbouring states. The presence of Poland in euro-atlantic structures, more strongly guarantees her seciurity, than the presence in Nations League, or her alliances with West democracies. The eastern border of Poland is the one of western civilization and for it is unusually essential on allies from European Union and NATO, which in their matter lie defence. The next plus in geopolitical situation III Republic, in comparison to her interwar predecessor, are the stable political systems her neighbours and lack clear expansionist endeavours from their side. This is total contrast of Poland situation before II World War, which after collapsed of Czechoslovakia did not border with any serous centre of power in which would hold mihtg by democratic forces. The only threat, which Interwar Poland was not be risk, is the much better dependence from delivery of petroleum and natural gas, which meaning growed up in recently half-century.

³⁸ A. Z. Kamiński, *Geopolityka Europy...*, s. 54.

